

**"Tymczasem cieszę się chwilą relaksu z Ilary, potem zobaczymy. Nie jest powiedziane, że skończyłem definitywnie z grą w piłkę". W ten sposób Francesco Totti podnosi ideę, że jedynie odłożył pożegnanie z grą w wywiadzie dla tygodnika "Chi".**

Czy zatem ostatnie świętowanie w Rzymie było tylko pożegnaniem z klubem, a nie z grą w piłkę? Opcji dla byłego kapitana Giallorossich nie brakuje. Odrzucił pierwszą propozycję z Chin. Właśnie tygodnik "Chi" donosił, że Totti może dołączyć do swojego przyjaciela, Alessandro Nesty, który trenuje w Miami. Takie hipotezy jednak straciły ostatnio na znaczeniu, gdyż pojawia się mocny powrót ze strony Chińczyków: lokalni magnaci futbolu są gotowi zaoferować Tottiemu szalone pieniądze, nawet za sezon gry.

Autor: abruzzo